

Kamil Szadkowski

Uniwersytet Jagielloński / Jagiellonian University

 <https://orcid.org/0000-0002-8062-4299>

## „Gdyby opatrzność dała mi kilka lat czasu, bezsprzecznie uczyniłbym z Paryża stolicę świata” Paryż w czasach Napoleona

*Fluctuat nec mergitur*<sup>1</sup>.

### Summary

**“If providence had given me a few years of time, I would undoubtedly make Paris the capital of the world”. Paris in the Napoleonic era**

The purpose of the article is to analyze the changes that took place in the urban fabric of Paris during the times of Napoleon (consulate and empire). So these will be buildings, monuments erected by Bonaparte himself, which were to serve the glory of his Grand Army, his own, but also Parisians, i.e. his subjects. Famous Parisian buildings will be discussed, such as: Triumphal Arch at Place de l'Étoile, Triumphal Arch at Place du Carrousel, church of St. Mary Magdalene, the Louvre, the Column on the Place Vendôme, Rue de Rivoli, three bridges built during his reign, etc. The article is divided into two main parts, the first of which focuses on the aforementioned discussion of buildings and their brief characteristics, the second part is devoted to Parisians – their numbers, their professions, etc. A specific epilogue touches on two other important places related to Napoleon, and they are Château de Malmaison and Les Invalides, which had and are so obviously related to the Emperor.

**Keywords:** Napoleon, Paris, France, capital, Napoleonic era

<sup>1</sup> „Choć rzucają nim fale, nie tonie” – dewiza miasta widoczna m.in. na jego herbie.

## Streszczenie

Celem artykułu jest przeanalizowanie zmian, które zaszły w tkance miejskiej Paryża w czasach Napoleona (konsulatu i cesarstwa). Będą to więc budynki, pomniki wzniesione przez samego Bonapartego, które służyć miały chwale jego Wielkiej Armii, jego własnej, ale także paryżanom, czyli jego poddanym. Omawiane będą słynne paryskie budynki, takie jak: Łuk Triumfalny na Place de l'Étoile, Łuk Triumfalny na Place du Carrousel, kościół pw. św. Marii Magdaleny, Luwr, Kolumna na Place Vendôme, Rue de Rivoli, trzy mosty wzniesione za jego rządów itd. Artykuł podzielony jest na dwie zasadnicze części, z których pierwsza skupia się na wspomnianym omówieniu budynków i ich krótkiej charakterystyce, druga część poświęcona jest paryżanom – ich liczebności, wykonywanym przez nich zawodom itd. Epilog porusza dwa inne ważne miejsca związane czy raczej powiązane z Napoleonem, a są nimi Château de Malmaison oraz Les Invalides, które miały i mają oczywisty związek z cesarzem.

**Słowa kluczowe:** Napoleon, Paryż, Francja, stolica, epoka napoleońska

Paryż wart jest mszy<sup>2</sup> – cytat przypisywany Henrykowi IV Wielkiemu, pierwszemu monarsze francuskiemu z dynastii Burbonów, znają chyba wszyscy, choć na pewno nie każdy dokładnie wie, co jego autor miał na myśli. Chodziło bowiem o poświęcenie samego siebie, a dokładniej: wyznawanych przez siebie wartości kosztem czegoś większego – dobra ogółu i państwa. Henryk IV postąpił jak prawdziwy mąż stanu. Choć wychowano go na kalwina (w trakcie życia deklarował różne wyznania, co motywowane było konkretnymi przyczynami) i takie wartości – w duchu reformacji i opozycji do Kościoła Katolickiego – były mu personalnie bliższe, przeszedł na wiarę rzymską, aby zjednoczyć powstałą przeciwko niemu opozycję, w tym przede wszystkim francuskie duchowieństwo, które ukoronowało go 27 lutego 1594 r.<sup>3</sup> (uroczysty wjazd do stolicy odbył się 22 marca 1594 r.<sup>4</sup>). Mimo początkowych przeciwności, nawet zamachów (jeden z nich okazał się dla władcy śmiertelny), zyskał popularność i szacunek poddanych. Paryż wart był dla niego znacznie więcej niż przysłowiowa msza, zdawał bowiem sobie sprawę, że to stolica, najważniejsze miasto Francji, miejsce gdzie bije jej serce, metropolia, którą trzeba mieć w swoim władztwie, by rządzić Francją i o którą trzeba z całych sił dbać.

Przykład ten nie znalazł się na początku niniejszego artykułu bez przyczyny, można bowiem dostrzec pewne paralele między Henrykiem IV Wielkim a Napoleonem I Wielkim, i to na wielu płaszczyznach. W tym miejscu skupiać się będą jedynie na kwestiach związanych z „miastem światła” – Paryżem.

<sup>2</sup> J. Baszkiewicz, *Henryk IV Wielki*, Warszawa 1995, s. 199.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 195.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 198.

Podobnie jak Napoleon 200 lat później, tak Henryk IV po zdobyciu władzy przystąpił do napraw, budowania i przebudowywania francuskiej stolicy<sup>5</sup>. Cesarz Francuzów, mimo oszczędnych komplementów pod względem Burbonów, cenił Henryka IV przede wszystkim za jego wyczucie potrzeb ludu oraz za umiejętność manipulowania duchownymi i rolą religii w państwie<sup>6</sup>. Największym chichotem historii jest to, że podczas restauracji Burbonowie nakazali przetopić spiżowy posąg Napoleona na kolumnie znajdującej się na placu Vendôme i odlać nowy posąg Henryka IV na Pont-Neuf – tak właśnie Napoleon „zmienił się” w Henryka Wielkiego. W ten oto sposób przeszłość przeplata się z terażniejszością, stare z nowym, ludzie rodzą się i umierają, miasto zaś staje się niemym świadkiem historii.

O Napoleonie napisano wiele, podobnie jak o Paryżu, który jest przedmiotem licznych prac historyków, zwłaszcza francuskich. Poniższe wyliczenie ma jedynie charakter reprezentatywny, gdyż wspominam tylko o istotniejszych publikacjach. Jako pierwszy nie może zostać niewymieniony Jean Tulard i jego wybitna monografia Paryża w epoce napoleońskiej<sup>8</sup>. Po temat ten sięgali też: Léon de Lanzac de Laborie<sup>9</sup>, Marie-Louise Biver<sup>10</sup>, Georges Poisson<sup>11</sup>, Philip Mansel<sup>12</sup> czy David Buttery<sup>13</sup>. Patrice Higonnet napisał pracę o wymownym tytule *Paryż – stolica świata*<sup>14</sup>. Oczywiście obok *stricto* monograficznych pozycji powstawały także prace dotyczące życia codziennego w napoleońskiej Francji i w samym Paryżu. Wśród nich warto wymienić tę Alfreda Fierro dotyczącą życia paryżan pod rządami Napoleona<sup>15</sup>, który sporządził także *sui generis* słownik historyczny Paryża<sup>16</sup>. Skoro o słownikach mowa, to nie można zapomnieć o tym autorstwa Jeana Faviera<sup>17</sup>,

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 317–320.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 353.

<sup>7</sup> Jego nazwa w jęz. polskim to „Nowy Most” – jest to najstarszy istniejący most paryski wznoszony za panowania Henryka III i właśnie Henryka IV Wielkiego. Położony na Sekwanie, łączy północną i południową część stolicy Francji. Pomnik wzniesiony został przez Marię Medycejską w 1614 r., po śmierci Henryka IV dla uczczenia jego pamięci. Po obaleniu monarchii rewolucjoniści w sierpniu 1792 r. zburzyli statwę. W kolejnym roku dokonano profanacji szczątków królewskich w bazylice Saint-Denis. Cf. G. Bresc-Bautier, *Henri I au Pont-Neuf*, „In Situ. Revue des patrimoines. Le cavalier du Pont-Neuf: histoire, restauration et secret de la statue équestre de Henri IV” 2010, no. 14, s. 12–19.

<sup>8</sup> J. Tulard, *Nouvelle histoire de Paris. Le Consulat et l'Empire (1800–1815)*, Paris 1970.

<sup>9</sup> L. de Lanzac de Laborie, *Paris sous Napoleon*, t. I–VIII, Paris 1905–1911.

<sup>10</sup> M.L. Biver, *La Paris de Napoléon*, Paris 1963.

<sup>11</sup> G. Poisson, *Napoléon I<sup>er</sup> et Paris*, Paris 2002.

<sup>12</sup> Ph. Mansel, *Paris Between Empires 1814–1852*, London 2001.

<sup>13</sup> D. Buttery, *Napoleon's Paris*, Yorkshire 2020.

<sup>14</sup> P. Higonnet, *Paris: Capital of the World*, London 2002.

<sup>15</sup> A. Fierro, *La vie des Parisiens sous Napoléon*, Paris 2003.

<sup>16</sup> Idem, *Histoire et dictionnaire de Paris*, Paris 1996.

<sup>17</sup> J. Favier, *Paris. Deux mille ans d'histoire*, Paris 1997.

w którym zawarł pojęcia dotyczące dwutysięcznej historii miasta i ośrodka promiejskiego. Życie codzienne we Francji w czasach Bonapartego opisywali m.in. wspomniany J. Tulard<sup>18</sup> czy Hervé de Broc<sup>19</sup>. Z licznych albumów poświęconych „miastu światel” na szczególną uwagę, w mojej ocenie, zasługuje ten przygotowany przez Musée Carnavalet<sup>20</sup>. Oprócz mnogich, rzadkich ilustracji zawiera on bowiem także interesujące opisy obiektów i ciekawostki. Tak jak wspomniałem, publikacje te to tylko wybór mający na celu uwidocznienie zainteresowania badaczy (właściwie już od XIX stulecia) tematyką stolicy Francji napoleońskiej i jej mieszkańców.

Artykuł został podzielony na dwie części. Pierwsza – dłuższa, skupia się na Paryżu jako mieście i jego przekształceniom urbanistycznym w czasach Napoleona. Druga z kolei jest poświęcona mieszkańcom stolicy Francji, aczkolwiek będzie to jedynie krótka reasumpcja, mająca uzupełniający charakter, której jednakowoż nie może w tekście zabraknąć. Układ pracy jest problemowo-chronologiczny.

Napoleon i Paryż to historia, która zaczęła się dla przyszłego władcy Francji jesienią 1784 r., gdy 19 (lub 21) października<sup>21</sup> przybył on do tego miasta. Było to jego pierwsze zetknięcie ze stolicą państwa, z którym już niedługo będzie wiązał przyszłość. W latach nauki przyszły cesarz stronił od zwiedzania Paryża i widział niewielką jego część, natomiast – jak pisze Andrew Roberts – dobrze znał system obronny i walory strategiczne miasta-stolicy<sup>22</sup>. Jednak w samym Paryżu do momentu objęcia władzy przebywał sporadycznie, głównie przy okazji sprawy problematycznej szkółki drzew morwowych<sup>23</sup>. „Przegapił” także wybuch Wielkiej Rewolucji, początkowo nie zdając sobie sprawy ze skali wydarzeń, z jaką będzie miała do czynienia cała Francja. W 1792 r. młody jeszcze Buonaparte obserwował szturm paryżan na Pałac Tuileries. Całą sytuację opisywał Louis-Antoine Fauvelet de Bourrienne – późniejszy sekretarz Napoleona, przytaczając jego ostre i stanowcze słowa, w których krytykował króla, że ten nie wystawił przeciw mieszkańcom stolicy armat<sup>24</sup>.

<sup>18</sup> J. Tulard, *Les Français sous Napoléon*, Paris [b.r.w.].

<sup>19</sup> H. de Broc, *La vie en France sous Napoléon*, Paris 1895.

<sup>20</sup> T. Sarmant, F. Meunier, C. Duvette, P. de Carbonnières, *Napoléon et Paris*, Paris 2015.

<sup>21</sup> J. Tulard, L. Garros, *Napoléon au jour le jour*, Paris 1992, s. 23.

<sup>22</sup> A. Roberts, *Napoleon Wielki*, Warszawa 2015, s. 16.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 23. Owa szkółka drzew morwowych (*pépinière*) założona przez ojca Napoleona, tj. Carlo Maria Buonapartego, miała przynieść rodzinie niezwykle bogactwo. Carlo jako prawnik nie miał problemu z uzyskaniem koncesji, jak również znacznej pożyczki od króla. Sprawę komplikowały jednak stany Korsyki, które unieważniły umowę z powodu rzekomych zaniedbań Carlo Buonapartego. Jednak ojciec Napoleona zmarł w lutym 1785 r. i problemy związane ze spłatą pożyczki oraz uprawą drzewek przeszły na jego spadkobierców, a właściwie na nową głowę rodziny, do zajęcia pozycji której, mimo starszeństwa brata Józefa, poczuwał się Napoleon.

<sup>24</sup> *Mémoires de m. Bourrienne, ministre d'état; sur Napoléon, le directoire, le consulat, l'empire, et la restauration*, t. I, Paris 1829, s. 48–50.

Lata rewolucji to także krystalizacja poglądów i opinii samego Bonapartego, który należał do klubu jakobinów, aczkolwiek egzekucję monarchów – Ludwika XVI i jego małżonki Marii Antoniny uważał za taktyczny błąd rewolucjonistów<sup>25</sup>. Szczęściem dla Napoleona było nieprzebywanie w stolicy Francji latem 1794 r., gdy pod koniec lipca życie stracił m.in. Maximilien de Robespierre, a także jego brat Augustin. Italia wówczas po raz pierwszy zapisała się szczęśliwie na jego karcie, gdyż dzięki pobytowi tam uniknął być może najgorszego losu.

Do października 1795 r. przyszły cesarz nie święcił triumfów, wręcz przeciwnie – okres ten to pasmo niepowodzeń i licznych przeciwności losu. Co ciekawe, wymigiwał się on od służby wojskowej – tak ukochanej przecież – na rzecz życia towarzyskiego. Wtedy zobaczył nieco więcej Paryża niż przed laty<sup>26</sup>, będąc w szkole wojskowej. Problemem były jeszcze pieniądze, a właściwie ich niedostatek, z których musiał utrzymać liczną rodzinę<sup>27</sup>. Na kartach historii francuskiej stolicy Napoleon zapisał się właśnie w październiku 1795 r., czyli podczas słynnego 13 vendémiaire’a, gdy działając na polecenie dyrektoriatu, a właściwie dzięki Paulowi Barrasowi objął dowództwo nad Armią Wewnętrzną i stłumił powstanie rojalistów. Do historii przeszły słynne sceny walk na schodach kościoła św. Rocha, a także armaty ustawione przy ulicy Saint-Honoré.

Już podczas kampanii włoskiej do Paryża spływały łupy wojenne armii Italii dowodzonej przez Bonapartego. Oprócz waluty, złota, srebra były to także dzieła sztuki, m.in. Michała Anioła, Leonarda da Vinci, Rafaela czy Francesco Petrarki.

Szczególne emocje względem miasta Napoleon bodaj po raz pierwszy wyraził w jednym z listów do swojej małżonki – Józefiny *primo voto* de Beauharnais. Pisał, że nienawidzi Paryża, podobnie jak kobiet i zalotów<sup>28</sup>. Nie była to jednak żadna deklaracja ani tym bardziej rzeczywisty stosunek Korsykanina do francuskiej stolicy, a jedynie wyraz bezradności i niemożności działania. Uczucia wyrażone w liście do Józefiny wydawały się uzasadnione okolicznościami i dlatego ucierpiał Paryż<sup>29</sup>. Gdy Napoleon święcił triumfy w Italii, miasto to radowało się z wieści napływających z frontu. Nie wszyscy jednak reagowali w taki sposób, gdyż coraz głośniej mówiło się o ambicjach Małego Kaprała i przypuszczeniach, że na fali popularności i z poparciem armii będzie mógł lub będzie chciał sięgnąć po władzę we Francji<sup>30</sup>.

<sup>25</sup> A. Roberts, *op. cit.*, s. 42.

<sup>26</sup> J. Tulard, L. Garros, *op. cit.*, s. 80.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 59–60.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 106–108.

<sup>29</sup> Józefina prowadziła dość, eufemistycznie rzecz ujmując, niestroniący od uciech i radości tryb życia. Nie chciała też z niego zrezygnować i odwiedzić świeżo poślubionego męża na Półwyspie Apenińskim, co oczywiście irytowało bezradnego Napoleona,

<sup>30</sup> Cf. L. Chardigny, *L’Homme Napoléon*, Paris 1986, s. 127–181; A. Roberts, *op. cit.*, s. 215–237; J. Tulard, *Napoléon ou le mythe du sauveur*, Paris 1977, s. 111–128.

Po powrocie z Italii, a przed ekspedycją do Egiptu, Napoleon powrócił do Paryża, jednak był za młody na to, by legalnie objąć władzę np. przez piastowanie urzędu dyrektora. Był też narażony na niebezpieczeństwa, a przynajmniej sam tak uważał<sup>31</sup>. Wtedy też padły z jego ust inne słynne słowa pod adresem mieszkańców stolicy: „Paryżanom trudno na dłużej zaimponować”<sup>32</sup>. Niemniej jednak Bonaparte był już wówczas popularny, a przyjęcia, uroczystości wydawane na jego cześć przez francuskie władze były niczym innym jak chęcią uszczknięcia i dla siebie tego kawałka tortu, pławienia się w jego chwale.

W ten sposób dochodzimy do 1799 r., czyli roku, w którym Napoleon sięgnął po władzę we Francji. Od tego momentu zaczynają się jego rządy, a także snucie planów i próby ich realizacji. Jak wiadomo, zamach stanu nie odbył się w Paryżu, lecz w pobliskim Saint-Cloud. Stało się tak dlatego, że z jednej strony skoro paryżanom trudno było na dłużej zaimponować, zamachowcy nie byli pewni opinii i reakcji mieszkańców stolicy na informację o przejściu władzy przez Napoleona, a co gorsza – nie wiedzieli, jak zareagują na maszerujące ulicami wojsko. Z drugiej jednak strony, gdyby Dyrektoriat miał jakiegokolwiek realne poparcie Francuzów-paryżan, to po raz kolejny lud wyszedłby na ulicę i rozstawił barykady, i rozpoczął kolejny już epizod rewolucji. Tak się jednak nie stało, gdyż Francuzi byli zmęczeni ciągłymi wojnami, korupcją i rozpasaniem rewolucyjnych władz<sup>33</sup>, toteż zamach stanu przyjęli ze spokojem, jeśli nie z ulgą.

Andrew Roberts w swej monumentalnej biografii Napoleona napisał:

Ogólnie rzecz biorąc, z jego reformami edukacyjnymi było podobnie, jak z planami architektonicznymi dla Paryża: były zachwycające, ale zostały zarzucone, zanim jeszcze zaczęły przynosić owoce<sup>34</sup>.

I nie sposób się z tym stwierdzeniem nie zgodzić, gdyż reformy wewnętrzne były przeprowadzane na naprawdę szeroką skalę, a przynajmniej na taką je planowano. Nie jest jednak słuszne stwierdzenie, że zrobiono niewiele albo nic; aczkolwiek gdyby Europa cieszyła się pokojem przez dłuższy czas, być może Paryż byłby drugim

<sup>31</sup> A. Roberts, *op. cit.*, s. 161–162.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 162.

<sup>33</sup> Okres dyktatoratu oceniany jest przez większość historyków negatywnie jako czasy wszechogarniającej korupcji, upadku obyczajów, braku moralności u elit, dbania o partykularne interesy i nieprzejmowania się zanadto państwem i racją stanu. Przewrót dokonany przez Bonapartego w 1799 r. nie napotkał praktycznie żadnego oporu, co dobitnie świadczy o prawdziwości twierdzeń badaczy. Francuzi byli tym wszystkim zmęczeni, szukali stabilizacji.

<sup>34</sup> A. Roberts, *op. cit.*, s. 294.

Rzysmem, jak chciał Napoleon, i cechowałaby miasto znaczna liczba *empire*’owych budowli. Do pierwszych dokonań nowego władcy Francji w interesującym mnie temacie niewątpliwie należy powołanie do życia Banku Francji<sup>35</sup> oraz nieco później Uniwersytetu Cesarskiego<sup>36</sup>. Jeśli chodzi o pierwszy z wymienionych, to został on założony w 1800 r.<sup>37</sup> Inspiracją był Bank Anglii ufundowany znacznie wcześniej. Budynek Banku usytuowany przy ulicy La Vrillière został co prawda zbudowany w połowie XVII stulecia, aczkolwiek został odnowiony i zaadaptowany na potrzeby Banku Francji w 1811 r. Uniwersytet Cesarski z kolei to nic innego jak Sorbona, która została zamknięta w czasie rewolucji. Jej odnowienie nastąpiło w czasach Napoleona, gdy została przemianowana na Université de France/Université impériale (Uniwersytet Francji/Uniwersytet Cesarski). Budynki należące do uniwersytetu, podobnie jak w przypadku Banku Francji, już istniały i znajdowały się przy placu Panthéon oraz ulicy l’Ecole de Médecine.

Miejszem, które również zastał już Napoleon w Paryżu, był wzniesiony za panowania Filipa II Augusta zamek, wielokrotnie w swej historii przebudowany, a który my znamy dzisiaj pod nazwą Luwr. To jedno z najsłynniejszych muzeów, przyciągające co roku miliony turystów z całego świata. Jednak to dopiero w 1793 r. z Luwru – pałacu monarszego – powstało muzeum. To właśnie do niego słał swe zdobycze Napoleon podczas wypraw italskiej oraz egipskiej. Czasy jego rządów to okres zmian i przebudowy tego budynku, a także chęć połączenia Pałacu Tuileries, będącego siedzibą władcy, z Luwrem<sup>38</sup>. Na początku rządów Napoleona w Luwrze mieszkali artyści, natomiast pasaże zajmowane były przez kupców. Dążąc do uczynienia z Luwru swego muzeum, a właściwie muzeum swej chwały, Bonaparte musiał eksmitować niepotrzebnych lokatorów. I tak od 1800 r. Luwr zamieniał się w Muzeum Napoleona, którym oficjalnie został w 1803 r.<sup>39</sup> Nazwa nie była przypadkowa, gdyż wiązała się zapewne z chęcią oddziaływania, już wtedy, na społeczeństwo i przygotowania zaplecza do wprowadzenia monarchii. Za czasów Napoleona zburzono szereg pomniejszych zabudowań między Luwrem a Tuileries. Kolejnym krokiem miało być rozbudowanie i połączenie północnego skrzydła wzdłuż ulicy de Rivoli z Pałacem Tuileries. Niestety pomysł ten nie został zrealizowany ze względu na ogrom prac, jakie należało włożyć w jego wykonanie<sup>40</sup>. Zrealizowano jednak mniejsze inwestycje dotyczące wnętrza kompleksu: wzniesione zostały nowe

<sup>35</sup> Cf. P. Branda, *Le prix de la gloire*, Paris 2007.

<sup>36</sup> Cf. C. Charle, J. Verger, *Histoire des universités XII<sup>e</sup>–XXI<sup>e</sup> siècle*, Paris 2012.

<sup>37</sup> P. Branda, *Napoléon et l’argent*, Paris 2007, s. 215–221.

<sup>38</sup> Cf. *Histoire du Louvre*, éd. G. Bresc-Bautier, t. I, Paris 2016; G. Poisson, *La Grande histoire du Louvre*, Paris 2013.

<sup>39</sup> D. Buttery, *op. cit.*, s. 48–49.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 49.

schody, westybul, powstały reliefy i malunki przedstawiające Napoleona. Dyrektorem Muzeum Napoleona został Dominique-Vivant Denon<sup>41</sup>, 50-letni towarzysz Bonapartego z wyprawy do Egiptu. W Luwrze w 1800 r. znajdowało się około 650 obrazów, a w 1812 r. było ich ponad dwa razy więcej, bo około 1350<sup>42</sup>. W salonie wystawiano obrazy takich wybitnych artystów, jak Jacques-Louis David, Antoine-Jean Gros, Pierre-Narcisse Guérin, Antonio Canova i innych<sup>43</sup>.

Stojąc przy Luwrze, nie sposób nie zauważyć wzniesionego na Place du Carrousel łuku triumfalnego (Arc du Carrousel). Zaprojektowany przez francuskich architektów Charles'a Perciera i Pierre'a-François-Léonarda Fontaine'a, był wzorowany na starożytnych rzymskich łukach triumfalnych, w szczególności Łuku Konstantyna i Septymiusza Sewera<sup>44</sup> w Rzymie. Wznoszono go w latach 1806–1808. W zamierzeniu miał być bramą wiodącą z Luwru do Pałacu Tuileries i tak też się stało. To w jego okolicy odbywały się przeglądy wojska oraz różnego rodzaju parady militarne. Łuk triumfalny – jak sama nazwa wskazuje – miał upamiętniać zwycięstwa Napoleona, m.in. pod Ulm i Austerlitz, jak również podpisanie pokoju w Preszburgu oraz w Tyłży<sup>45</sup>. Łuk ma wymiary 19,5 x 23 m, jego głębokość to 7,3 m, a wysokość w najwyższym miejscu – 14,6 m. Składa się z centralnego dużego łuku i mniejszych po bokach<sup>46</sup>. Początkowo wieńczyła go kwadryga z fasady weneckiej bazyliki św. Marka, czyli tzw. Rumaki Lizypa, jednak po upadku Cesarza, zgodnie z postanowieniami wiedeńskimi, została zwrócona Wenecji, a nową rzeźbę zaprojektował François Bosio. Z rzeźbą tą wiąże się pewna anegdota: kwadrygę miał powozić sam Napoleon, tzn. jego figura, tak projektował rzeźbę François Lemat. Denon opowiedział o tym Cesarzowi, który zareagował w następujący sposób:

O jakim posągu mówisz? Nigdy o to nie prosiłem; nie kazałem też, aby mój posąg był głównym obiektem pomnika wzniesionego przeze mnie i moim kosztem dla chwały armii, którą miałem zaszczyt dowodzić<sup>47</sup>.

Łuk zdobiony jest reliefami dotyczącymi wojen napoleońskich, jak również napisami na każdej z fasad (por. tabela).

<sup>41</sup> *Dictionnaire Napoléon*, t. I, éd. J. Tulard, Paris 2011, s. 634.

<sup>42</sup> *Histoire du Louvre...*, s. 610; G. Poisson, *La Grande histoire...*, s. 300. Cf. Archives nationales de France [dalej: ANF], Beaux-arts, Publication du «Musée français», puis «Musée de Napoléon», puis «Musée royal», F/21/564.

<sup>43</sup> A. Fierro, *La vie des Parisiens...*, s. 314–316.

<sup>44</sup> D. Buttery, *op. cit.*, s. 53.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 52–53.

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 53.

<sup>47</sup> Cyt. za: *ibidem*, s. 54. Wszystkie tłumaczenia w przekładzie autora.



Fasada północna	Fasada wschodnia	Fasada południowa	Fasada zachodnia
<i>Maître des États de son ennemi Napoléon les lui rend Il signe la paix le 27 décembre 1805 Dans la capitale de la Hongrie Occupée par son armée victorieuse</i>	<i>L'armée française embarquée à Bou- logne menaçait l'Angleterre Une troisième coali- tion éclate sur le continent Les Français volent de l'océan au Da- nube La Bavière est déli- vrée, l'armée autri- chienne prisonnière à Ulm Napoléon entre dans Vienne, il triomphe à Austerlitz En moins de cent jours, la coalition est dissoute</i>	<i>Honneur à la grande armée Victorieuse à Aus- terlitz En Moravie Le 2 décembre 1805 jour anniversaire Du couronnement de Napoléon</i>	<i>À la voix du vain- queur d'Austerlitz L'empire d'Alle- magne tombe La confédération du Rhin commence Les royaumes de Bavière et de Wur- temberg sont créés Venise est réunie à la couronne de fer L'Italie entière se range sous les lois de son libérateur</i>

Źródło: [https://fr.wikipedia.org/wiki/Arc\\_de\\_triomphe\\_du\\_Carrousel](https://fr.wikipedia.org/wiki/Arc_de_triomphe_du_Carrousel).

Napisy są podsumowaniem kampanii roku 1805, w trakcie której stoczono słynną bitwę pod Austerlitz (dzisiaj Sławków [Slavkov u Brna] w Czechach).

Najsłynniejszym, największym i jednym z najpiękniejszych jest jednak okazały Łuk Triumfalny przy Placu Gwiazdy (Arc de triomphe de l'Étoile), dziś noszący nazwę innego słynnego francuskiego męża stanu, wojskowego – Charles'a de Gaulle'a. Plac, zatem i Łuk stoją na końcu Pól Elizejskich (Champs-Élysées), a patrząc szerzej – stanowią zakończenie drogi wiodącej od Place de la Concorde (w czasie rewolucji zwanym Place de la Révolution), za którym mieścił się Ogród Tuileries (Jardin des Tuileries), znajdujący się przed nieistniejącym już pałacem – siedzibą monarchów. Zamierzeniem Cesarza było uhonorowanie poległych oraz walczących za Francję w czasie wojen napoleońskich, aczkolwiek efekt przerósł zapewne jego najśmielsze oczekiwania, gdyż dzisiaj Łuk Triumfalny, obok Wieży Eiffła (wznoszonej w latach 1887–1889), katedry Notre-Dame de Paris czy wspomnianego już Luwru, jest nieodłącznym symbolem miasta, a nawet całej Francji. Podobnie jak łuk przy Place du Carrousel zbudowany został w stylu *empire*, jednak ten

miał mieć jedną arkadę (w poprzednim było ich o dwie więcej). Wielkość, gabaryty Łuku były nieporównywalne, gdyż liczy on 51 m wysokości, prawie 45 m szerokości i 22 m głębokości (krótszy bok podstawy prostokąta)<sup>48</sup>. Sam Napoleon mawiał właśnie w kontekście Łuku: „Ludzie są wielcy tylko przez pomniki, które po nich pozostaną”<sup>49</sup>. I właśnie ten także budynek świadczyć miał i nadal świadczy o jego wielkości.

Budowa łuków triumfalnych wpisywała się w politykę prowadzoną przez Cesarza. Oczywiście daremnym byłoby wznoszenie takich budowli, gdyby żadnych zwycięstw nie było, jak mawiał Napoleon: „Największym mówcą świata jest sukces”<sup>50</sup>. Budowę Łuku Triumfalnego rozpoczęto w sierpniu 1806 r., a ukończono kilkanaście lat po śmierci samego Cesarza, bo w 1836 r., już za panowania króla Ludwika Filipa, w czasie tzw. monarchii lipcowej. Pracami kierowali architekci: najpierw Jean Chalgrin do 1811 r. (do swej śmierci), a następnie Jean-Nicolas Huyot<sup>51</sup>. W czasach restauracji budowa została wstrzymana<sup>52</sup>. Co ciekawe, Napoleon „przeszedł” przez swój Łuk w grudniu 1840 r., czyli podczas *Retour des cendres* („Powrót szczątków/prochów”), do czego jeszcze wrócę pod koniec artykułu.

Na Łuku umieszczone są cztery grupy rzeźb przedstawiające kolejno: *Le Départ de 1792* (albo *La Marseillaise*); *Le Triomphe de 1810*; *La Résistance de 1814*; *La Paix de 1815*. Są to więc najważniejsze wydarzenia z czasów I Republiki, I Cesarstwa oraz ostatni związany z podpisaniem pokoju paryskiego w 1815 r., czyli już po ostatecznej abdykacji Napoleona. W górnej części Łuku, tzn. na wysokości zwieńczenia wewnętrznej arkady, znajduje się sześć reliefów ukazujących sceny z czasów Wielkiej Rewolucji oraz epoki napoleońskiej: *Les funérailles du général Marceau* (Obrzędy pogrzebowe generała Marceau); *La bataille d'Aboukir* (bitwa pod Abukirem); *La bataille de Jemappes* (bitwa pod Jemappes); *Le passage du pont d'Arcole* (przekroczenie mostu w Arcole, czyli bitwa pod Arcole); *La prise d'Alexandrie* (upadek Aleksandrii); *La bataille d'Austerlitz* (bitwa pod Austerlitz). Attykę zdobią nazwy wielkich bitew ze wspomnianych okresów. Znajdziemy tam m.in. Valmy, Lodi, Arcole, Rivoli, Piramidy, Marengo, Ulm, Austerlitz, Jenę, Frydland, Wagram, Moskwę czy Ligny. Pod sklepieniem na ścianach znajdują się nazwiska 660 osób – dowódców francuskich z czasów napoleońskich oraz rewolucyjnych zgrupowanych w 40 kolumn. Są wśród nich Polacy, dokładnie siedmiu, z marszałkiem Cesarstwa, księciem Józefem Poniatowskim na czele.

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 69.

<sup>49</sup> Cyt. za: *ibidem*.

<sup>50</sup> Cyt. za: *ibidem*, s. 77. Cf. ANF, Bâtiments civils, Arc de Triomphe de l'Étoile, F/13/1027-F/13/1033; F/13/1352.

<sup>51</sup> *Dictionnaire...*, s. 109.

<sup>52</sup> D. Buttery, *op. cit.*, s. 80.

Innym obiektem ściśle połączonym z postacią Napoleona jest Place Vendôme i stojąca tam kolumna nosząca nazwę Colonne de la Grand Armée lub Colonne d'Austerlitz albo też Colonne des Victoires. Inspiracją dla niej był także monument z czasów rzymskich, a konkretnie Kolumna Trajana wzniesiona na Forum jego imienia. Pierwsze pomysły stworzenia kolumny upamiętniającej Napoleona pojawiły się już na początku XIX stulecia, by ostatecznie rozpocząć prace w 1805/1806 r. na mocy dekretu wydanego przez ministra spraw wewnętrznych Jeana-Baptiste de Nompère de Champagny'ego. Pracami znów miał kierować Denon wspólnie z Jacques'em Gondouinem oraz Jeanem-Baptiste'em Lepèrem<sup>53</sup>. Oddano ją w 1810 r.<sup>54</sup> Odlana została z brązu, który miano pozyskać ze zdobytych ponad tysiąca armat na Austriakach i Rosjanach w bitwie pod Austerlitz. Liczba ta jest mocno zawyżona, nie było tylu armat łącznie po obu stronach podczas starcia. Bazą kolumny był porfir. Wznosi się ona na wysokość 44 m, a jej obwód to 3 m. Zwieńczona została, w swej oryginalnej wersji, posągami Napoleona jako Marsa Przynoszącego Pokój – przedstawiony on został w rzymskim stroju, z głową okrytą laurem, trzymającym w prawej dłoni miecz, w lewej zaś globus, na którym umieszczona została figura Wiktorii – bogini zwycięstwa, a nie chrześcijański krzyż<sup>55</sup>. Trzon kolumny składa się z ponad 400 spiralnie ułożonych płaskorzeźb, które wykonywane były pod czujnym okiem Pierre'a-Nolasque'a Bergereta. Wewnątrz kolumny skryte są schody pozwalające na osiągnięcie kapitelu. Kolumnie poświęcił jeden ze swych utworów Victor Hugo. *Ode septième. A la colonne de la Place Vendôme*<sup>56</sup> napisał w 1827 r. Pozwolę sobie w tym miejscu przywołać kilka passusów z tej ody:

Ô monument vengeur! trophée indélébile!  
Bronze qui, tournoyant sur ta base immobile,  
Sembles porter au ciel ta gloire et ton néant;  
Et, de tout ce qu'a fait une main colossale,  
Seul es resté debout; – ruine triomphale  
De l'édifice du géant! [...]

Est-ce un langage obscur à ses regards timides?  
Eh! qu'il s'en fasse instruire au pied des Pyramides,  
À Vienne, au vieux Kremlin, au morne Escorial!  
Qu'il en parle à ces rois, cour dorée et nombreuse,

<sup>53</sup> *Dictionnaire...*, s. 461–463.

<sup>54</sup> D. Buttery, *op. cit.*, s. 120–121. Cf. ANF, Bâtiments civils, Colonne Vendôme, F/13/691; F/13/881.

<sup>55</sup> *Dictionnaire...*, s. 461–463.

<sup>56</sup> V. Hugo, *Odes et Ballades*, Paris 1828, s. 281–293.

Qui naguère peuplait d'une tente poudreuse  
Le vestibule impérial! [...]

C'est moi qui me tairais! Moi qu'enivrait naguère  
Mon nom saxon, mêlé parmi des cris de guerre!  
Moi, qui suivais le vol d'un drapeau triomphant!  
Qui, joignant aux clairons ma voix entrecoupée,  
Eus pour premier hochet le nœud d'or d'une épée!  
Moi, qui fus un soldat quand j'étais un enfant!

Non, frères! non, français de cet âge d'attente!  
Nous avons tous grandi sur le seuil de la tente.  
Condamnés à la paix, aiglons bannis des cieux,  
Sachons du moins, veillant aux gloires paternelles,  
Garder de tout affront, jalouses sentinelles,  
Les armures de nos aïeux!<sup>57</sup>

Z całego wspomnianego utworu wyłania nam się cudowne i niezwykle symboliczne przesłanie i opis Placu, Kolumny i czasów Napoleona I, podziwianego przez Victora Hugo. W twórczości tego pisarza znaleźć można stosunkowo częste nawiązania do Napoleona i jego czasów, które przedstawia w sposób pozytywny, a nawet nostalgiczny, choć początkowo wcale nie był on oczarowany Cesarzem. Wychowywano go bowiem na rojalistę, a i niełatwa sytuacja rodzinna wymuszała pewne zachowania i postawy. We wzmiankowanej *Odzie* daje on jednak wyraz zachwytu Napoleonem. W przytoczonych trzech z 28 strof poeta w romantyczny sposób, pełen metafor, porównań, symboli, przedstawia tęsknotę za czasami reprezentowanymi przez Kolumnę, za potęgą dawnej Francji i jej Cesarza.

Po klęskach Napoleona jego posąg został zdjęty z kolumny w 1814 r., a zastąpił go burboński sztandar – biały ze złotymi liliami. Metal zaś, jak wspomniałem, używany ze stopienia figury posłużył do stworzenia pomnika konnego króla Henryka IV Wielkiego. W czasach monarchii lipcowej Napoleon „wrócił” na kolumnę, jednak już we współczesnym mu stroju, odziany m.in. w słynny pieróg (*bicorn*) i surdut. Autorem nowej rzeźby był Charles Émile Seurre<sup>58</sup>. Napoleon III – bratanek wielkiego cesarza – zastąpił ją nieco lepszą kopią.

Losy monumentu jednak nadal się zmieniały. I tak w 1871 r. podczas Komuny Paryskiej jej Rada zdecydowała o usunięciu kolumny jako godzącej w zasady Republiki i 16 maja 1871 r. została ona, ku uciesze gawiedzi, obalona<sup>59</sup>. Niedługo jednak

<sup>57</sup> *Ibidem*.

<sup>58</sup> *Dictionnaire...*, s. 461–463.

<sup>59</sup> Cf. J. Baszkiewicz, *Historia Francji*, Warszawa 1999.

plac pozostał pusty, gdyż już w 1874 r. po stłumieniu Komuny Adolphe Thiers i Patrice de Mac Mahon swymi działaniami doprowadzili do umieszczenia na kapitelu kolumny kopii pomnika, który możemy podziwiać tam do dziś. Warto przywołać inskrypcję zamieszczoną w języku łacińskim w bazie kolumny:

NEAPOLIO IMP AVG  
MONVMENTVM BELLII GERMANICI  
ANNO MDCCCV  
TRIMESTRI SPATIO DVCTV SVO PROFLIGATI  
EX AERE CAPTO  
GLORIAE EXERCITVS MAXIMI DICAUIT<sup>60</sup>.

Kolejnym przykładem czynienia z Paryża stolicy świata było wznowienie w 1806 r. (na mocy dekretu wydanego 2 grudnia przez Cesarza w Poznaniu) budowy kościoła pw. św. Magdaleny, którą rozpoczęto jeszcze za panowania króla Ludwika XV, jednak wybuch rewolucji wstrzymał prace. We wzmiankowanym dekrete zawarto motywy, dla których podjęto taką decyzję:

Le Monument dont l'Empereur vous appelle aujourd'hui à tracer le projet sera le plus auguste, le plus imposant de tous ceux que sa vaste imagination a conçus et que son activité prodigieuse sait faire exécuter. C'est la récompense que le vainqueur des Rois et des Peuples, le fondateur des empires, décerne à son armée victorieuse sous ses ordres et par son génie. La postérité dira : il fit des héros et sut récompenser l'héroïsme<sup>61</sup>.

Kościół miał stać się „świątynią chwały Wielkiej Armii” (*Temple de la Gloire de la Grande Armée*). Realizacji przedsięwzięcia miał dokonać wskazany przez samego Cesarza Pierre-Alexandre Vignon<sup>62</sup>. Budowa właściwie ruszyła od nowa, gdyż

<sup>60</sup> [https://fr.wikipedia.org/wiki/Colonne\\_Vend%C3%B4me](https://fr.wikipedia.org/wiki/Colonne_Vend%C3%B4me) (dostęp: 20 XI 2021). Sam napis przetłumaczyć możemy jako: „Napoleon cesarz i august poświęcił tę kolumnę chwale Wielkiej Armii, uformowana z mosiądzu zdobytego na wrogu podczas wojny niemieckiej, zdobytego pod jego dowództwem w 1805 r. w ciągu trzech miesięcy”.

<sup>61</sup> „Pomnik, do którego zarysu wzywa cię dziś cesarz, będzie najbardziej dostojnym, najbardziej imponującym ze wszystkich, które zaprojektowała jego ogromna wyobraźnia i które jego cudowna aktywność potrafi wykonać. Jest to nagroda, którą zwycięzca Królów i Narodów, założyciel imperiów, przyznaje swojej armii, która pod jego rozkazami i dzięki jego geniuszowi zwyciężała. Potomni powiedzą: stworzył bohaterów i umiał wynagradzać bohaterstwo/heroizm”. (Décret du Napoléon du 2 décembre 1806, au camp de Poznań en Pologne).

<sup>62</sup> M.L. Biver, *op. cit.*, s. 232–249.

część wykonanych wcześniej prac wyburzono, pozostawiając jedynie 52 kolumny w stylu korynckim otaczające świątynię. Z zewnątrz podobna jest to Partenonu oraz do Świątyni Zeusa w Olimpii. Niestety, parafrazując słowa samego Napoleona, nie tylko aby prowadzić wojnę, potrzeba pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy, lecz także są one niezbędne w funkcjonowaniu państwa, w jego rozbudowie i modernizacji. „Świątynia chwały” jednak nigdy nie powstała, pomysł zarzucono po brzemiennej w skutkach kampanii rosyjskiej z 1812 r. i powrócono do oryginalnych zamierzeń architektów, mianowicie utworzenia z niej kościoła. Cesarz zwrócił się kiedyś do Jean-Pierre’a hrabiego Montalivet słowami: „Que ferons-nous du temple de la Gloire?”<sup>63</sup>. Oddanie jej w ręce Kościoła było rozsądnym posunięciem, bez konieczności kolejnej jej rozbiórki czy przebudowy.

Na szczególną uwagę zasługuje też półkopia znajdująca się bezpośrednio nad ołtarzem głównym, gdyż to tam Jules-Claude Ziegler namalował w latach 1836–1838 *L’Histoire du Christianisme*, czyli historię chrześcijaństwa. I nie byłoby to niczym nadzwyczajnym, gdyby obok postaci Jezusa Chrystusa, Marii Magdaleny, Apostołów, św. Joanny d’Arc umieścił także Napoleona w szatach koronacyjnych, obok niego znaleźć możemy Konstantyna Wielkiego, Chlodwiga, Godfryda de Bouillon czy Piusa VII<sup>64</sup>. Sama świątynia jest także znacznych rozmiarów, co dodatkowo potęguje jej wielkość (108 x 43 x 30 m), chociaż patrząc nań od strony Place de la Concorde, można mieć nieco inne wrażenie.

Rue de Rivoli to ulica upamiętniająca zwycięską bitwę Napoleona stoczoną w północnej Italii przeciw austriackim Habsburgom. Wytyczona z polecenia Bonapartego trasa zachód–wschód na prawym brzegu Sekwany ciągnęła się wzdłuż północnego skrzydła Ogrodów Tuileries, Luwru aż do Placu Bastylli. Jednak jak większość znacznych przedsięwzięć nie została zbudowana od razu. Proces był dość żmudny, gdyż w grę wchodziły liczne kwestie prawne: należało wyburzyć przeszkadzające zabudowania, a także zakazać najmowania lokali przy nowej ulicy robotnikom, rzemieślnikom, rzeźnikom, piekarzom, którzy sprawialiby hałas czy używali pieców, z których wyziewy niszczyłyby elewacje reprezentacyjnych lokali czy pałaców<sup>65</sup>. W sprawie ulicy wydano szereg dekretów, które kształtowały stan prawny, ale także wytyczały samą ulicę w przestrzeni miejskiej. Za jej budowę odpowiedzialni byli architekci: Charles Percier oraz Pierre Fontaine<sup>66</sup>, o których już wspominałem przy okazji budowy Arc du Carrousel.

<sup>63</sup> „Co zrobimy ze Świątynią Chwały?” (*ibidem*).

<sup>64</sup> A.M. Callard, *La Madeleine de Napoléon*, <https://www.attitude-luxe.com/article/00330/sortir/balades%20culturelles/la-madeleine-de-napoleon.html> (dostęp: 20 XI 2021).

<sup>65</sup> M.L. Biver, *op. cit.*, s. 345–346.

<sup>66</sup> *Ibidem*.

Ostatnią częścią wywodu dotyczącego szeroko rozumianych budynków będą *miscellanea* – chciałbym bowiem wspomnieć o innych rzeczach, które wzniesiono w Paryżu w czasach napoleońskich. Zacznę od mostów. Napoleon zbudował trzy nowe mosty, co oznaczało, że łącznie istniało dziewięć przepraw przez Sekwanę. Pierwszy z nich: Pont des Arts wznoszono w latach 1802–1804. Był to dziewięcioprzęsłowy, przeznaczony tylko do ruchu pieszego most o długości około 150 m projektu francuskich inżynierów Louis-Alexandre’a de Cessart oraz Jacques’a Vincenta de Lacroix Dillon. Łączył Palais des Arts (część Luwru) z gmachem Instytutu (zlokalizowanego na zachód od Île de la Cité). Ciekawostką jest to, że był to pierwszy metalowy most w Paryżu<sup>67</sup>. Kolejnym mostem był wzniesiony w latach 1802–1807<sup>68</sup> Pont d’Austerlitz. Był on dłuższy od poprzedniego omawianego, liczył bowiem nieco ponad 170 m, jednak podtrzymywało go jedynie pięć żeliwnych łuków. On z kolei był pierwszym na wschód od wysp mostem łączącym okolice Bastylli w 11 Dzielnicy z 5 Dzielnicą. Konstrukcję tegoż mostu powierzono Josephowi Marie Stanisławowi Becquey-Beaupré. Ostatnim z mostów był Pont d’Iéna. Jest on do dziś jednym z popularniejszych, gdyż to on wiedzie od Trocadero do Wieży Eiffa. W czasach Napoleona nie było jednak żadnej z tych budowli, natomiast w głębi Pól Marsowych znajdowała się École militaire, którą ukończył przed laty. Cesarski dekret, na mocy którego zaistniała możliwość rozpoczęcia prac, wydany został w Warszawie przez Cesarza w 1807 r. Co ciekawe, placyk na prawym brzegu Sekwany nosi nazwę Place de Varsovie. Strukturą Pont d’Iéna przypomina nieco Most Austerlitz, gdyż podobnie jak on liczy pięć przęseł (łuków), mierzy około 150 m, wznoszony był w latach 1808–1814 i zdobią go napoleońskie orły. Wznosił go inżynier Corneille Lamandé<sup>69</sup>. Z mostem łączy się też ciekawa anegdota dotycząca lat 1814 i 1815. Po przegranych Napoleona most chciał zniszczyć Gebhard Leberecht von Blücher z oczywistych względów (most nazwany został na cześć wspaniałego zwycięstwa Francuzów oraz gigantycznej porażki Prusaków). Prefekt Paryża nie zdołał zmienić nastawienia pruskiego wojskowego. Dopiero Charles-Maurice de Talleyrand-Périgord (i to niebezpośrednio) rozmawiał na temat z carem Aleksandrem I, przebywającym wówczas w Paryżu. Car zaproponował, aby przeprawie nadać nowe imię, np. Most Szkoły Wojskowej (Pont de l’École militaire). W tej sytuacji Blücher musiał spasować – trudno bowiem wyobrazić sobie, aby podważał decyzję sojusznika<sup>70</sup>.

<sup>67</sup> R. Héron de Villefosse, *Histoire de Paris*, Paris 1959, s. 302.

<sup>68</sup> J. Hillairet, *Dictionnaire historique des rues de Paris*, t. I, Paris 1997, s. 120.

<sup>69</sup> M.L. Biver, *op. cit.*, s. 348.

<sup>70</sup> Cf. M.V. Leggiere, *Blücher. Scourge of Napoleon*, Norman, Oklahoma 2014.

Wznoszenie czy przebudowywanie konstrukcji wymagało ogromnej ilości pieniędzy. W czasach Napoleona walutą (po reformie walutowej) był frank, który dzielił się na sto centymów. W obiegu było także sou, które liczyło pięć centymów. Oprócz tego bito złote (*Napoléon d'or*, czy po prostu napoleon) i srebrne monety o ustalonej wartości kruszcu w stopie. Napoleondor ważył około 6,5 g i wykonany był ze złota próby 900, miał wartość 20 franków. Był także napoleondor ważący około 13 g i ten wart był 40 franków<sup>71</sup>.

Skoro wiemy już, jak prezentowała się wartość pieniądza, warto przywołać kilka przykładów kwot potrzebnych do ufundowania wspomnianych budowli. Łuk Triumfalny miał pochłonąć około 4 500 000 franków, Świątynia Chwały, czyli kościół pw. św. Marii Magdaleny około 2 000 000 franków, trzy nowe mosty łącznie miały kosztować przeszło 8 000 000 franków, a Kolumna na Placu Vendôme około 1 500 000 franków<sup>72</sup>. Dla porównania kilogram chleba pierwszej jakości kosztował w Paryżu w czasach napoleońskich około 30 centymów, a drugiej jakości – około 19 centymów. Za tuzin jajek należało zapłacić od 30 do 70 centymów, za kurczaka około 3 franków, za wiejskie wino od 15 do 40 centymów za litr, a za wino z Bordeaux czy z Bourgogne już od 2 do 5 franków. Świnia kosztowała około 100 franków, a koń około 150 franków, chyba że mówimy o wierzchowcu dla kawalerzysty – wówczas z sakiewki należało wyjąć 300–500 franków<sup>73</sup>.

Oprócz wymienionych przeze mnie budynków, monumentów Napoleon działał także na innych, mniej reprezentacyjnych frontach, które jednak dla samych paryżan były niezwykle istotne. Za jego czasów powołano nowe cmentarze, w tym Père-Lachaise, Montmartre oraz Montparnasse<sup>74</sup>. Także w okresie jego rządów wznoszono liczne kanały, które miały usprawnić żeglugę śródlądową nadszarpniętą przez rewolucję. W momencie upadku Ludwika XVI Francja liczyła około 1000 km kanałów, z czego prawie 700 km powstało jeszcze w XVII w. Plany ogólnofrancuskie były dość śmiałe, jednak z uwagi na braki w skarbie państwa oraz intensywność działań Napoleona na polach bitew nie zostały one urealnione. Zakładały m.in. połączenie Paryża z Morzem Śródziemnym czy dołączenie Paryża i Francji do wodnych szlaków komunikacyjnych północnej Europy<sup>75</sup>. W czasach napoleońskich otwarto nieco ponad 200 km nowych kanałów, co wydaje się nikłym wynikiem, biorąc pod uwagę plany. Jeśli chodzi o sam Paryż, to rozpoczęto wówczas (1802) budowę: Canal de l'Ourcq, Canal Saint-Denis oraz Canal Saint-Martin,

<sup>71</sup> Cf. P. Branda, *Le prix...*, s. 212–221.

<sup>72</sup> H. de Broc, *La vie en France sous Napoléon*, Paris 2015, s. 236–237.

<sup>73</sup> *Le pouvoir d'achat sous le Consulat et Empire*, <https://vivelempereur67.skyrock.com/2222586781-Le-pouvoir-d-achat-sous-le-Consulat-et-l-Empire.html> (dostęp: 20 XI 2021).

<sup>74</sup> A. Fierro, *La vie des Parisiens...*, s. 266.

<sup>75</sup> *Dictionnaire...*, s. 414–415.



którą zakończono pod koniec drugiej dekady lub w trzeciej dekadzie XIX stulecia. Propozycja budowy kanału, który z rzeki Ourcq dostarczać miał świeżą wodę mieszkańcom stolicy, wyszła od Gasparda de Chabrola de Volvica – ówczesnego prefekta Paryża (a także prefekta Sekwany)<sup>76</sup>. Co ciekawe, kanał ten liczy przeszło 100 km i ciągnie się na wschód, północny wschód od miasta. Sfinansowany został z dotacji oraz podatku od wina. Nowe kanały miały raz na zawsze wykluczyć problemy z wodą pitną dla mieszkańców miasta, z którymi zmagali się od średniowiecza. Obawiano się także nowych epidemii np. cholery czy czerwonki spowodowanych złymi warunkami higienicznymi. Kanały projektowane były z myślą o unikaniu stojącej wody, w której mogą się namnażać niebezpieczne dla człowieka pierwotniaki i bakterie. Paryskie kanały zmodyfikowano i unowocześniono w trakcie wielkiej przebudowy Paryża już za czasów Napoleona III i Georges-Eugène’a Haussmanna. Będąc przy kwestiach związanych z wodą, warto nadmienić, że to Napoleon polecił wznieść 14 nowych fontann, ze słynną Fontaine du Palmier<sup>77</sup>, lecz dopiero od 1812 r. były one bezpłatne. Mało kto wie, że straż pożarną paryżanie zawdzięczają właśnie swemu Cesarzowi, który we wrześniu 1811 r. powołał do życia zorganizowany batalion straży pożarnej<sup>78</sup>.

Prezentacja Paryża z czasów napoleońskich byłaby niepełna bez choćby krótkiego nadmienienia o przemyśle, tak rozwijanym i wspomaganym przez Bonapartego. „Nigdy nie widziałem, aby odrzucił jakąś propozycję, której celem było tworzenie lub wspieranie przemysłu” – tak o Napoleonie wypowiadał się słynny chemik Jean-Antoine Chaptal, pełniący w latach 1800–1804 funkcję ministra spraw wewnętrznych<sup>79</sup>. Zdawał on sobie sprawę, że pod tym względem Francja nigdy nie dogoni Wielkiej Brytanii, trzeba było więc skupiać się na poszczególnych gałęziach, specjalizacjach przemysłu. Rozwijano więc szkoły techniczne, wizytowano (a właściwie szpiegowano) brytyjskie fabryki, organizowano targi, wystawy. W północno-wschodniej części Paryża pojawiały się i kwitły fabryki produkujące np. bawełnę. Do najsłynniejszych przemysłowców tych czasów zaliczyć trzeba Christophe’a-Philippe’a Oberkampfa, Liévina Bauwens’a (laureata nagrody za zbudowanie maszyny do przędzenia bawełny) czy François Richarda, zwanego Richard-Lenoir<sup>80</sup>. W omawianym okresie oprócz wspomnianych tekstyliów rozwijał się głównie przemysł metalurgiczny, chemiczny, a także (a jakże!) zbrojeniowy. I znów pod namową Chaptala Napoleon założył w 1801 r. Société d’Encouragement pour l’Industrie

<sup>76</sup> A. Fierro, *La vie des Parisiens...*, s. 38–39; *Dictionnaire...*, s. 380–381, 419–421.

<sup>77</sup> A. Fierro, *La vie des Parisiens...*, s. 40–42.

<sup>78</sup> Y. Combeau, *Histoire de Paris*, Paris 2013, s. 54.

<sup>79</sup> *Dictionnaire...*, s. 419–421.

<sup>80</sup> *Ibidem*, s. 413, 649.

Nationale (Towarzystwo Motywacyjne dla Przemysłu Narodowego). Był to jednak załóżek przemysłu, który rozwinął się we Francji w czasach restauracji, a apogeum osiągnął za II Cesarstwa i w czasie *belle époque*. Napoleon powiedział kiedyś do Caulaincourta: „To ja stworzyłem francuski przemysł”<sup>81</sup>. Upadek I Cesarza Francuskiego był katastrofalny dla dużej części przemysłu rodzimego, gdyż do Francji, zgodnie z licznymi układami i traktatami, zaczęły napływać towary przede wszystkim z Wielkiej Brytanii. Taki brzemienny w skutkach los spotkał wspomnianego Lenoira, który zmuszony został sprzedać swoje liczne zakłady, ogłaszając niejako bankructwo.

Liczba mieszkańców Paryża mimo trwających wojen stale wzrastała. W roku 1801 liczył on 546 856 mieszkańców, w 1811 r. było ich już 622 636, a w 1817 r. liczba ta przekroczyła 700 000<sup>82</sup>. Był więc to znaczny przyrost mieszkańców stolicy. Napływali oni głównie z terenów wiejskich, prowincjonalnych<sup>83</sup>. Najbogatsi mieszkańcy zajmowali zachodnią część stolicy wzdłuż wspomnianych już Champs-Élysées, a także północną część w okolicach Place Vendôme. Najbiedniejsi lokalizowali się we wschodniej części miasta, w granicach mniej więcej 7 Dzielnicy<sup>84</sup>. Również pory roku wpływały na liczbę mieszkańców Paryża oraz ich lokalizację. Od wczesnej wiosny po późną jesień do Paryża przybywali robotnicy, by na zimę powrócić do domów<sup>85</sup>, jednak część z nich pozostawała i mieszkała w ruderach w centrum miasta, jak pisze Tulard, „tworząc zaczątek tej niebezpiecznej klasy społecznej”<sup>86</sup>.

Nie można pominąć także zmian, jakie zaszły w świadomości Francuzów w okresie Wielkiej Rewolucji, jak i w czasach napoleońskich. Powstała bowiem nowa szlachta, którą tworzyła zarówno dawna – dziedzicząca swe tytuły po przodkach, i nowa, która otrzymała tytuły i przywileje od samego Napoleona. Oni także musieli znaleźć swoje lokum w Paryżu, nie mówiąc już o samej rodzinie cesarskiej, księżętach, diukach *etc.*

Paryż to także, a może przede wszystkim pracownicy-wyrobnicy i świadczący różne usługi. Według raportów prefekta policji z 1807 r. w mieście było 2250 piekarzy, ponad 600 cukierników, ponad 1200 rzeźników, nieco ponad 1500 restauratorów oraz prawie 12 000 sklepów spożywczych<sup>87</sup>. Znacznie powyżej 20 000 pracowników znalazło pracę jako murarze, stolarze, hydraulicy. Mieliśmy też 30 000 krawców, szewców, fryzjerów i kapeluszników, czyli przedstawiciele branży odzieżowej. Kobiety (w liczbie 12 000) pracowały jako szwaczki oraz przy czyszczeniu odzie-

<sup>81</sup> Cyt. za: *ibidem*, s. 21 („C’est moi qui ai créé l’industrie française”).

<sup>82</sup> A. Fierro, *La vie des Parisiens...*, s. 18.

<sup>83</sup> J. Tulard, *Napoleon...*, s. 247–248.

<sup>84</sup> A. Fierro, *La vie des Parisiens...*, s. 56–61.

<sup>85</sup> *Ibidem*.

<sup>86</sup> J. Tulard, *Napoleon...*, s. 248.

<sup>87</sup> A. Fierro, *La vie des Parisiens...*, s. 72–73.

ży. Kolejne 12 000 zatrudnionych było w branżach meblarskich, a nieco mniej, bo około 11 000 podjęło pracę w przemyśle metalowym. Warto też wspomnieć o wieku pracowników: połowa nie miała ukończonych 18 lat lub miała ponad 40. Oczywiście w okresie cesarstwa znaczna część pracowników tych sektorów została wcielona do Wielkiej Armii<sup>88</sup>.

Jako że rewolucja głosiła równość, wolność i braterstwo, można by pomyśleć, że jako takie stany społeczne przestały istnieć. Nic bardziej mylnego. Czasy się zmieniają, ludzkość ewoluuje, jednak jednostka zazwyczaj zmian nie lubi i tak jak natura, adaptuje się do zmian zewnętrznych, tak nierzadko upływa niewyobrażalnie duży dla człowieka okres. Zmiany w świadomości ludzkiej zachodzą analogicznie, tylko zamiast setek czy dziesiątek tysięcy lat, mówimy o np. pokoleniach. Pomimo zmian, które wprowadziła rewolucja, pewne rzeczy pozostały po staremu. Toteż i w Paryżu czasów Napoleona byli służący domowi, którzy stanowili około 1/5 ludności stolicy, z czego 2/3 to były kobiety. Dowodem zmian niech będzie to, że przed rewolucją pracowali oni dla szlachty, by po niej być zatrudnianymi przez nową szlachtę, ale także przez tzw. klasę średnią. Jak ci ludzie żyli? Tak, jak widział to ich pan. Jedni wiedli lepsze życie, inni gorsze, ale jako że łaska pańska na pstrym koniu jeździ, nie mieli oni łatwego żywota. Na ich szczęście Napoleon zniósł karę śmierci wobec służących, którzy okradli swego pana. Niestety próżno im było szukać później (po dokonanej kradzieży) zatrudnienia. W przypadku kobiet, gdy ta zaszła w ciążę, pan mógł zwolnić ją z pracy, ponieważ nie mogła wykonywać swoich obowiązków<sup>89</sup>.

Paryż, nawet jeśli prawo tego zabraniało, nie był wolny od uciech cielesnych, a więc i od prostytutek. Można by nawet rzec, że ich pozycja w czasach cesarstwa się poprawiła, mimo że nie było to zajęcie *de iure* legalne. Kim były reprezentantki „najstarszego zawodu świata”? Były to właśnie prowincjuszki, które szukały łatwego zarobku albo po prostu w ten sposób dorabiały sobie do niskich zarobków w jednej z omawianych wcześniej branż. Minister Policji (już nie Joseph Fouché, który popadł w niełaszkę) Anne Jean Marie René Savary przygotował raport, według którego oszacował, że w Paryżu było około 25 000 prostytutek świadczących swe usługi w domach uciech, w najmowanych pokojach, na dworze, w parkach, a nawet na cmentarzach. Z tego 17 000–18 000 było zawodowymi prostytutkami, a pozostała część jedynie dorabiała w niedostatku, co stanowiło 5–10% ludności Paryża<sup>90</sup>. Wśród nich panowała swego rodzaju hierarchia: od kurtyzan (dla najbogatszych) aż do bezrobotnych kobiet, które niejednokrotnie chciały po prostu przeżyć. Nie brakowało także męskich prostytutek.

<sup>88</sup> *Ibidem*.

<sup>89</sup> *Ibidem*, s. 68–72.

<sup>90</sup> *Ibidem*, s. 65–68.

Paryżanie w czasach I Cesarstwa pobierali się, mając około 30 lat w przypadku mężczyzn i 25–26 w przypadku kobiet. Popularny był także konkubinaty, zwłaszcza wśród klasy robotniczej. Rozwody były powszechne w czasie konsulatów oraz cesarstwa – statystycznie jedno na pięć małżeństw było rozwiązywane. Ciekawą jest, że Napoleon (o naturze niemal mizoginistycznej i traktujący kobiety nieco z góry) był przeciwnikiem tej instytucji, którą sam wprowadził słynnym Kodeksem z 1804 r. i z której *nomen omen* skorzystał w 1809 r.<sup>91</sup>

W Paryżu nie brakowało osób homoseksualnych, chociaż sam homoseksualizm został potępiony przez Kościół katolicki, niechętny był mu także sam Napoleon. Jednak na jego przejawy nie interweniowała policja, chyba że było to rażące naruszenie porządku. Mimo to można powiedzieć, że okres I Cesarstwa był dość tolerancyjny dla tych osób, zgoła inaczej było po powrocie na tron Burbonów i rozpoczęcia jawnych represji wobec homoseksualistów<sup>92</sup>.

Na koniec chciałbym jeszcze wspomnieć o dwóch miejscach niezwykle istotnych dla Napoleona, ale także mających szczególne znaczenie dla Paryża jako okręgu stołecznego. Pierwszym z nich jest Château de Malmaison, czyli położony w Rueil-Malmaison (na zachód od Paryża, za Laskiem Bulońskim). Było to wyjątkowo ważne miejsce dla Napoleona, a jeszcze ważniejsze dla jego pierwszej małżonki Józefiny. Był to pałac, który kupiła Józefina dla siebie i męża w kwietniu 1799 r. za 250/325 000 franków<sup>93</sup>. Pałac pełnił także funkcje państwowe, będąc jedną z siedzib władz konsularnych w początku XIX w., był także rezydencją Napoleona w czasie Lotu Orła. Był też mieszkaniem Napoleona, o czym świadczą wydawane weń dokumenty<sup>94</sup>. Okazałszy od niego był jednak pałac w Saint-Cloud, a jeszcze bardziej okazałe były Tuileries. Jednak, tak jak wspominałem, Cesarz pojawiał się w Rueil-Malmaison aż do rozwodu z Józefiną, czyli do 1809 r. Po jej śmierci w 1814 r. odziedziczył go jej syn Eugène. Dlaczego jednak wspominam o Malmaison (co *nomen omen* oznacza „zły dom”) w kontekście napoleońskiego Paryża? Dlatego, że był on przykładem dla innych pałaców cesarskich. Był swego rodzaju poligonem. O tamtejszy ogród dbała Józefina, ale każdy pałac (*château*) miał swój ogród, swoje wnętrza, które zmieniane było według upodobań i trendów. Ogród miały wypełnić orientalne zwierzęta oraz rośliny, nie inaczej było w paryskich pałacach. W Malmaison wzniesiono oranżerię, aby Józefina mogła hodować w niej ananasy. Wylicza się, że sprowadziła ona około 200 egzotycznych (nieuprawianych

<sup>91</sup> *Ibidem*, s. 245–250.

<sup>92</sup> *Ibidem*, s. 251–252.

<sup>93</sup> Cf. A. Castelot, *Joséphine*, Paris 1964; F. Wagener, *L'Impératrice Joséphine (1763–1814)*, Paris 1999.

<sup>94</sup> *Vide*: J. Tulard, L. Garros, *op. cit.*, *passim*. Cf. ANF, Archives du ministère de la Maison de l'Empereur (Premier Empire), Dépenses pour la Malmaison, O/2/1207.

wcześniej we Francji) roślin, które następnie zaszczipiano w Tuileries, Saint-Cloud, Wersalu *etc.* Józefina hodowała, rozmnażała i krzyżowała róże, dając początki nowym gatunkom i kolorom. Co więcej, cesarzowej w ogrodach towarzyszyły egzotyczne zwierzęta, takie jak kangury, emu, zebry, lamy<sup>95</sup>.

Drugim z przykładów, o którym już nieco wspomniałem, jest kwestia *Retour des cendres*, czyli powrotu szczątków Napoleona z Wyspy Świętej Heleny nad brzeg Sekwany, gdzie zgodnie z jego ostatnią wolą chciał spocząć<sup>96</sup>. Jego życzenie spełniło się po prawie 20 latach. Dlaczego i to wydarzenie omawiam na kartach niniejszego artykułu? Odpowiedź jest prosta. Grób Napoleona, a bardziej kompleks Les Invalides jest charakterystycznym punktem miasta. Kopuła, pod którą pochowany jest cesarz Francuzów, widoczna jest niemalże z każdego wyżej położonego miejsca Paryża. Sam kompleks istniał już przed rządami Napoleona, został bowiem wzniesiony z inicjatywy króla Ludwika XIV i miał pełnić funkcję szpitala, a także miejsca pobytu inwalidów wojennych – stąd jego nazwa<sup>97</sup>. Uroczysty pogrzeb Napoleona 15 grudnia 1840 r. zgromadził tłumy. Cesarz w swej ostatniej drodze mijał budowle, ulice, pomniki *etc.* wzniesione w czasie jego rządów, na jego polecenie, a te oddawały mu ostatni pokłon, w niemy sposób, w ciszy dziękując za powstanie. Pod kopułą kompleksu wznoszono przez prawie 20 lat nagrobek/pomnik godny tego, który ma w nim spocząć. Ostatecznie zwyciężyła wizja Louis Tulliusa Joachima Viscontiego – udający czerwony porfir kwarcyt awenturynowy, przywieziony specjalnie dla Napoleona z nad jeziora Onega w Imperium Rosyjskim. Postawiony jest on na bazie wykonanej z zielonego granitu z Vosges, który z kolei spoczywa na czarnej marmurowej płycie z Saint Luce, na której wypisane są nazwy największych zwycięstw Napoleona: Rivoli, Piramidy, Marengo, Austerlitz, Jena, Frydland, Wagram, Moskwa. W taki oto sposób wzniesiony został ostatni z budynków dla Napoleona, choć nie przez niego wybrany. Jego śmierć na Wyspie Świętej Heleny w 1821 r., przeniesienie szczątków do Paryża, a następnie złożenie ich na wieczny spoczynek w „porfirowym” sarkofagu jest zwieńczeniem jego dokonań jako budowniczego, twórcy współczesnego Paryża. Szczególnie istotne jest to w tym, 2021 r., kiedy to obchodzimy 200. rocznicę śmierci Cesarza na atlantyckiej wyspie.

Jak zatem podsumować najlepiej powyższe rozważania? Postaram się oddać głos źródłom raz jeszcze i wyciągnąć wnioski. Laura d’Abrantès, francuska pisarka żyjąca w czasach Napoleona, a nawet na jego dworze napisała: „Jednym z celów polityki pierwszego konsula było uczynienie z Paryża centrum przyjemności, jakim było

<sup>95</sup> *Vide*: A. Castelot, *op. cit.*; F. Wagener, *op. cit.*

<sup>96</sup> <https://www.napoleon.org/histoire-des-2-empires/articles/document-commente-le-testament-de-napoleon-ier/> (dostęp: 20 XI 2021).

<sup>97</sup> *Vide*: A. Muratori-Philip, *Histoire des Invalides*, Paris 2001.

to miasto przed rewolucją<sup>98</sup>. W innym miejscu już sam Napoleon powiedział: „W pełni zdaję sobie sprawę z tego, że Anglia jest ledwie zakątkiem tego świata, którego Paryż stanowi centrum i byłoby z korzyścią dla Anglii, gdyby miała tu oparcie, nawet w czasach wojny<sup>99</sup>. Był to jeden z listów skierowanych do Talleyranda, a dotyczący załamanych negocjacji z Brytyjczykami. Ostatni raz chciałbym oddać głos Andrew Robertsowi, który cytuje także samego Napoleona:

Musi istnieć mocarstwo nadrzędne, dominujące nad wszystkimi innymi mocarstwami – oznajmił Napoleon bez ogródek – mające dość autorytetu, by zmusić je do życia w harmonii – a Francja najlepiej nadaje się do tego<sup>100</sup>.

Napoleon, zasiadając na tronie Francji, obejmował władztwo nad najludniejszym wówczas państwem Europy. Rolnictwo, nauka, sztuka oraz wszechobecny język francuski sprawiały, że była ona najważniejszym, a na pewno jednym z głównych państw Starego Kontynentu. Splendor i piękno Paryża także nie pozostawały bez echa i potęgowały tylko znaczenie Francji.

Na Wyspie Świętej Heleny, kreując swą legendę i starając się pozostawić potomnym taką wizję siebie, jaką by chciał, co zgrabnie ujął w słowa Emmanuel hrabia de Las Cases, mawiał: „Paryż stałby się stolicą chrześcijaństwa, ja zaś władałbym światem religii na równi ze światem polityki<sup>101</sup>, nieco dalej stwierdził: „Paryż byłby stolicą świata, a potężna, otoczona nimbem chwały Francja budziłaby podziw i zazdrość wszystkich narodów<sup>102</sup>.

Z przytoczonych przeze mnie fragmentów jednoznacznie wynika, że Paryż był Napoleonowi niezwykle drogi, choć początkowo nie pałał doń szczególną miłością, podobnie zresztą jak do samej Francji, uważał się bowiem (mając dwadzieścia kilka lat) za Korsykanina i to Korsyka była dlań ojczyzną. Zmienił jednak zdanie, gdy ujrzał perspektywy stania się Francuzem, łącznie ze zmianą na bardziej zgaliczowaną pisownię i wymowę swego nazwiska. Oczywiście była to także polityka, a może przede wszystkim ona, jednak nie sposób poznać prawdziwe myśli Napoleona w tym zakresie. Francja i Paryż pod rządami swego pierwszego cesarza rozkwitły, choć nie zmieniły one swego wcześniejszego charakteru. Tulard wspomina, że „wygląd miasta nie uległ wyraźnej zmianie za czasów Cesarstwa<sup>103</sup>. I jest to oczywiście prawda, gdyż nie była to przebudowa na taką skalę jak ta dokonana

<sup>98</sup> Cyt. za: L. D'Abrantes, *At the Court of Napoleon*, London 1991, s. 74.

<sup>99</sup> Cyt. za: A. Roberts, *op. cit.*, s. 421.

<sup>100</sup> Cyt. za: *ibidem*, s. 551.

<sup>101</sup> E. de Las Cases, *Memoriał ze św. Heleny*, t. II, Gdańsk 2011, s. 371.

<sup>102</sup> *Ibidem*, s. 393.

<sup>103</sup> J. Tulard, *Napoleon...*, s. 247.

przez Georges'a Haussmanna w czasach Napoleona III. Jednak przechadzając się dzisiaj ulicami Paryża, bez trudu możemy natknąć się na dzieła Bonapartego, a łuki triumfalne czy ten Łuk na Placu Gwiazdy zachwyca i zdumiewa cały czas. Czy rzeczywiście, gdyby Napoleon miał więcej czasu, uczyniłby z Paryża stolicę świata<sup>104</sup>? W mojej opinii bez wątpienia tak, gdyż takie miał zamierzenia. Projekty te znaleźć możemy w archiwach francuskich, paryskich, a także w wydawanych na ten temat publikacjach. Bowiem „chciał uczynić z niego [z Paryża – K.S.] wspaniałe miasto złożone z pałaców i budynków użyteczności publicznej”<sup>105</sup> [które dorównałyby antycznemu Rzymowi, a może by i go przebiło. Tego właśnie chciał. – K.S.]. Wracając jeszcze do cytatu przypisywanemu Henrykowi IV Wielkiemu: „Paryż wart jest mszy”, a pod tę mszę można podstawić cokolwiek innego, co jednostka gotów jest poświęcić dla większego dobra, w tym własne przekonania i wartości, bowiem dla Paryża można, ba!, czasem nawet trzeba poświęcić wiele.

## Bibliografia (Bibliography)

### Źródła archiwalne

Archives nationales de France [ANF]

Archives du ministère de la Maison de l'Empereur (Premier Empire)

Dépenses pour la Malmaison, O/2/1207.

Bâtiments civils

Arc de Triomphe de l'Étoile, F/13/1027-F/13/1033; F/13/1352.

Colonne Vendôme, F/13/691; F/13/881.

Beaux-arts

Publication du «Musée français», puis «Musée de Napoléon», puis «Musée royal», F/21/564.

### Źródła drukowane

*Correspondance de Napoléon Ier*, t. I–XXXII, Paris 1866.

*Étiquette du Palais Impérial*, Paris 1808.

Las Cases E. de, *Memorial ze św. Heleny*, t. I, Gdańsk 2008.

Las Cases E. de, *Memorial ze św. Heleny*, t. II, Gdańsk 2011.

Las Cases E. de, *Memorial ze św. Heleny*, t. III, Gdańsk 2012.

<sup>104</sup> E. de Las Cases, *Memorial ze św. Heleny*, t. I, Gdańsk 2008, s. 446.

<sup>105</sup> *Ibidem*, s. 248.

*Lettres de Napoléon à Joséphine, pendant la première campagne d'Italie, le consulat et l'empire, et lettres de Joséphine à Napoléon et à sa fille*, t. I–II, Paris 1833.

*Lettres inédites de Napoléon Ier*, Paris 1898.

*Lettres inédites de Napoléon Ier*, collationnées sur les textes et publiées par L. de Brotonne, Paris 1898.

*Lucien Bonaparte et ses mémoires 1775–1840*, t. I–III, Paris 1882–1883.

*Mémoires d'un ancien ministre du Trésor public [F.-N. Mollien], de 1800 à 1814*, t. I–IV, Paris 1837.

*Mémoires de Constant, premier valet de l'empereur, sur la vie privée de Napoléon, sa famille et sa cour*, t. I–VI, Paris 1830.

*Mémoires de m. Bourrienne, ministre d'état; sur Napoléon, le directoire, le consulat, l'empire, et la restauration*, t. I–X, Paris 1829.

*Mémorial de Sainte-Hélène ou journal ou se trouve consigné, jour par jour, ce qu'a dit et fait Napoléon durant dix-huit mois*, par Le Comte de Las Cases, t. I–VIII, Paris 1822–1823.

*Napoléon inconnu, papiers inédits, 1786–1793*, publiés par F. Masson, G. Biagi, t. I–II, Paris 1895.

*Napoléon. Manuscrits inédits 1786–1791*, publiés d'après les originaux autographes par Frédéric Masson et Guido Biagi, Paris 1908.

Raza R., *Souvenirs de Roustam Mamelouck de Napoléon Ier*, Paris 1911.

## Opracowania

Aubry O., *The Private Life of Napoleon*, Philadelphia–New York 1947.

Baszkiewicz J., *Henryk IV Wielki*, Warszawa 1995.

Baszkiewicz J., *Historia Francji*, Warszawa 1999.

Bergeron L., *France under Napoleon*, Princeton 1981.

Bertaud J-P., *La Vie quotidienne en France au temps de la Révolution*, Paris 1983.

Bertaud J-P., *Le France de Napoléon*, Paris 1987.

Biver M.L., *La Paris de Napoléon*, Paris 1963.

Boudon J-O., *Histoire du Consulat et de l'Empire (1799–1815)*, Paris 2000.

Boudon J.O., *La cour impériale sous le Premier et le Second Empire*, Paris 2016.

Boudon J-O., *La France et l'Europe de Napoléon*, Paris 2006.

Boudon J-O., *Napoléon Ier et son temps*, Paris 2004.

Boulant A., *Un palais pour l'Empereur. Napoléon aux Tuileries*, Paris 2019.

Branda P., *Le prix de la gloire*, Paris 2007.

Branda P., *Napoléon à Sainte-Hélène*, Paris 2021.

Branda P., *Napoléon et ses hommes. La maison de l'Empereur (1804–1815)*, Paris 2011.



- Bresc-Bautier G., *Henri IV au Pont-Neuf*, „In Situ. Revue des patrimoines. Le cavalier du Pont-Neuf: histoire, restauration et secret de la statue équestre de Henri IV” 2010, no. 14, s. 12–19.
- Broc H. de, *La vie en France sous Napoléon*, Paris 1895.
- Buttery D., *Napoleon's Paris*, Yorkshire 2020.
- Carbonnières P. de, *Paris sous la révolution et l'empire*, Paris 2015.
- Castelot A., *Joséphine*, Paris 1964.
- Chardigny L., *L'Homme Napoléon*, Paris 1986.
- Charle C., Verger J., *Histoire des universités XII<sup>e</sup>–XXI<sup>e</sup> siècle*, Paris 2012.
- Combeau Y., *Histoire de Paris*, Paris 2013.
- D'Abrantes L., *At the Court of Napoleon*, London 1991.
- Dard E., *Dans l'Entourage de Napoléon*, Paris 2018.
- Dictionnaire Napoléon*, t. I, éd. J. Tulard, Paris 2011.
- Dwyer P., *Napoleon. Citizen Emperor. Napoleon in power 1799–1815*, London 2014.
- Dwyer P., *Napoleon. Passion, Death and Resurrection 1815–1840*, London 2019.
- Dwyer P., *Napoleon. The path to power 1769–1799*, London 2007.
- Ellis G., *The Napoleonic Empire*, New York 2003.
- Europa i świat w epoce napoleońskiej*, red. M. Senkowska-Gluck, Warszawa 1977.
- Favier J., *Paris. Deux mille ans d'histoire*, Paris 1997.
- Fierro A., *Histoire et dictionnaire de Paris*, Paris 1996.
- Fierro A., *La vie des Parisiens sous Napoléon*, Paris 2003.
- Grimaud R., *Paris et ses alentours au temps de Napoléon*, Paris 2006.
- Hazareesingh S., *La légende de Napoléon*, Paris 2008.
- Héron de Villefosse R., *Histoire de Paris*, Paris 1959.
- Higonnet P., *Paris: Capital of the World*, London 2002.
- Hillairet J., *Dictionnaire historique des rues de Paris*, t. I, Paris 1997.
- Histoire du Louvre*, éd. G. Bresc-Bautier, t. I–III, Paris 2016.
- Lanzac de Laborie L. de, *Paris sous Napoléon*, t. I–VIII, Paris 1905–1911.
- Le Sacre de Napoléon*, éd. T. Lentz, Paris 2003.
- Leggiere M.V., *Blücher. Scourge of Napoleon*, Norman, Oklahoma 2014.
- Lentz T., *La France et L'Europe de Napoléon 1804–1814*, t. I–III, Paris 2007.
- Lentz T., *Le Grand Consulat*, Paris 2014.
- Mansel Ph., *La Cour sous la Révolution, l'exil et la Restauration, 1789–1830*, Paris 1989.
- Mansel Ph., *Paris Between Empires 1814–1852*, London 2001.

- Mansel Ph., *The Eagle in Splendor. Inside the Court of Napoleon*, London–New York 2015.
- Masson F., *Le Sacre et couronnement de Napoléon*, Paris 1908.
- Masson F., *Napoléon chez lui: la journée de l'empereur aux Tuileries*, Paris 1894.
- Muratori-Philip A., *Histoire des Invalides*, Paris 2001.
- Poisson G., *La Grande histoire du Louvre*, Paris 2013.
- Poisson G., *Napoléon I<sup>er</sup> et Paris*, Paris 2002.
- Roberts A., *Napoleon The Great*, London 2015.
- Roberts A., *Napoleon Wielki*, Warszawa 2015.
- Sarmant T., Meunier F., Duvette C., de Carbonnières P., *Napoléon et Paris*, Paris 2015.
- Solnon J.F., *La Cour de France*, Paris 1987.
- Thiers A., *Histoire du Consulat et l'Empire faisant suite à l'Histoire de la Révolution française*, t. I–XX, Paris 1845–1862.
- Tulard J., *Le Sacre de l'empereur Napoléon. Histoire et légende*, Paris 2004.
- Tulard J., *Les Français sous Napoléon*, Paris [b.r.w.].
- Tulard J., *Napoléon ou le mythe du sauveur*, Paris 1977.
- Tulard J., *Nouvelle histoire de Paris. Le Consulat et l'Empire (1800–1815)*, Paris 1970.
- Tulard J., Garros L., *Itinéraire de Napoléon au jour de jour*, Paris 1992.
- Wagener F., *L'Impératrice Joséphine (1763–1814)*, Paris 1999.
- Zieseniss C.O., *Napoléon et la cour impériale*, Paris 1980.

### Netografia

- <https://www.napoleon.org/histoire-des-2-empires/articles/document-comment-le-testament-de-napoleon-ier/> (dostęp: 20 XI 2021).
- Callard A.M., *La Madeleine de Napoléon*, <https://www.attitude-luxe.com/article/00330/sortir/balades%20culturelles/la-madeleine-de-napoleon.html> (dostęp: 20 XI 2021).
- Le pouvoir d'achat sous le Consulat et Empire*, <https://vivelempereur67.skyrock.com/2222586781-Le-pouvoir-d-achat-sous-le-Consulat-et-l-Empire.html> (dostęp: 20 XI 2021).



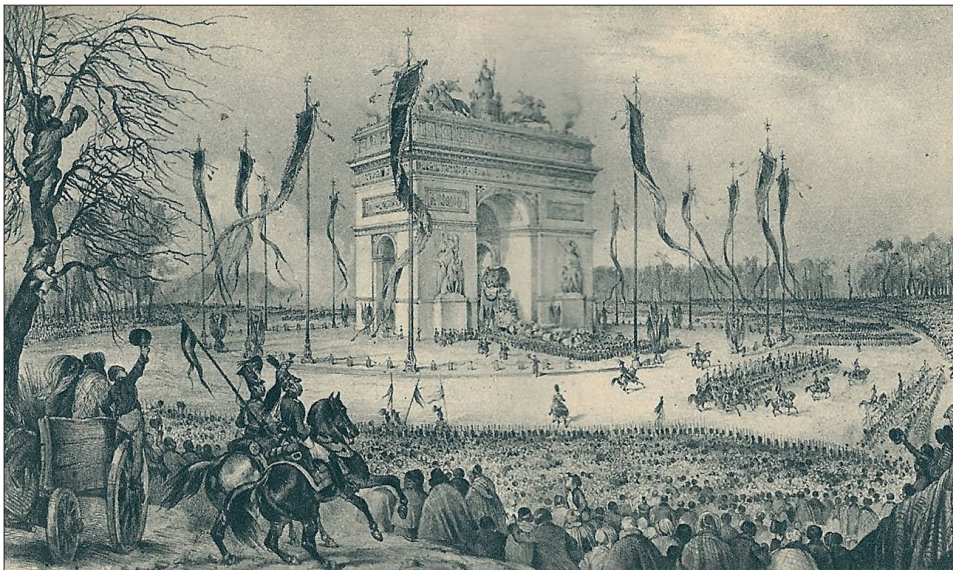
1. Herb miasta Paryża według listu patentowego Napoleona I, 29 I 1811. Najważniejsze z miast Cesarstwa, na czerwonym tle trzy złote pszczoły, na dziobie łodzi siedzi bogini Izolda (Źródło: SanchoPanzaXXI, IX 2020; domena publiczna za zgodą autora)



2. Flaga miasta Paryża, 2006  
(Źródło: domena publiczna – [https://fr.wikipedia.org/wiki/Drapeau\\_de\\_Paris#/media/Fichier:Flag\\_of\\_Paris\\_with\\_coat\\_of\\_arms.svg](https://fr.wikipedia.org/wiki/Drapeau_de_Paris#/media/Fichier:Flag_of_Paris_with_coat_of_arms.svg))



3. Łuk triumfalny na Placu Carrousel. Widok od strony wschodniej, Charles Percier, 1806–1815  
(Źródło: domena publiczna – <https://gallica.bnf.fr/ark:/12148/btv1b10302537f.item>)



4. Przybycie pod Łuk Triumfalny konwoju pogrzebowego Napoleona I w 1840 r.,  
autor nieznan, 1840  
(Źródło: domena publiczna – [https://fr.m.wikipedia.org/wiki/Fichier:Paris-arc\\_de\\_triomphe--Napol%C3%A9on\\_1840-12.jpg](https://fr.m.wikipedia.org/wiki/Fichier:Paris-arc_de_triomphe--Napol%C3%A9on_1840-12.jpg))



5. *Kolumna Wielkiej Armii*, Benjamin Zix, 1810

(Źródło: domena publiczna – <https://gallica.bnf.fr/ark:/12148/btv1b69410112.r=Colonne%20de%20la%20grande%20Arm%C3%A9e?rk=64378;0>)



6. *Procesja ślubna Napoleona i Marii Ludwiki Austriaczki w wielkiej galerii w Luwrze*, 2 kwietnia 1810 r., Benjamin Zix, 1810

(Źródło: domena publiczna – <https://www.parismuseescollections.paris.fr/es/node/644171#infos-principales>; <https://www.vivantdenon.fr/denon-et-la-propagande-imperiale/gravures/>)



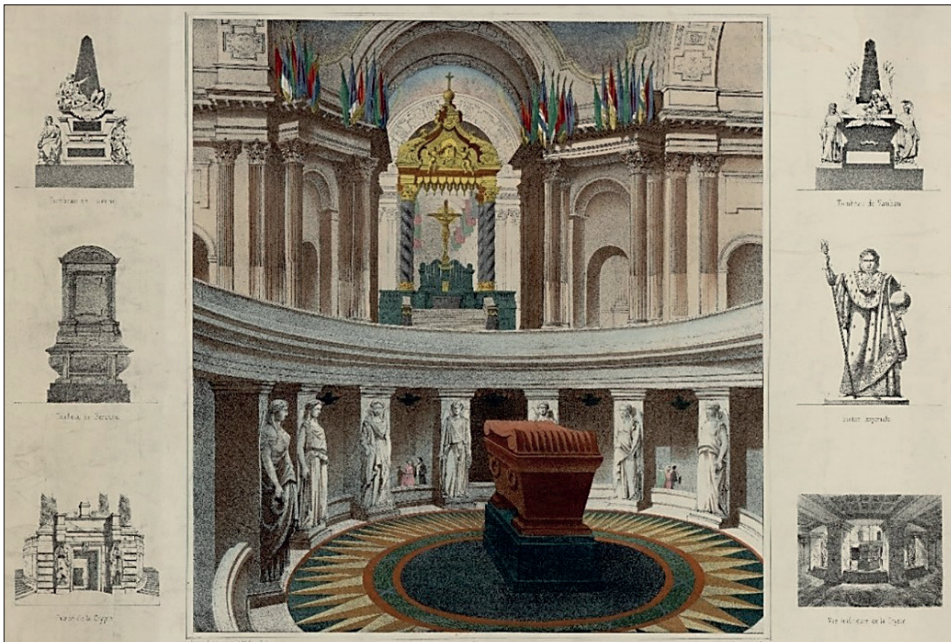
7. *Publiczność ogląda „Koronację” autorstwa Davida w Luwrze*, Louis-Léopold Boilly, 1810  
(Źródło: domena publiczna – [https://fr.wikipedia.org/wiki/Fichier:Louis-L%C3%A9opold\\_Boilly,\\_The\\_Public\\_Viewing\\_David%E2%80%99s\\_%22Coronation%22\\_at\\_the\\_Louvre,\\_1810.jpg](https://fr.wikipedia.org/wiki/Fichier:Louis-L%C3%A9opold_Boilly,_The_Public_Viewing_David%E2%80%99s_%22Coronation%22_at_the_Louvre,_1810.jpg))



8. *Współczesny Paryż. Tuileries, Luwr i ulica Rivoli, widok z Ogródów Tuileries*, Charles Fichot, 1850  
(Źródło: domena publiczna – [https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Paris\\_moderne.\\_Les\\_Tuileries,\\_le\\_Louvre,\\_et\\_la\\_rue\\_de\\_Rivoli,\\_vue\\_prise\\_du\\_Jardin\\_des\\_Tuileries.jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Paris_moderne._Les_Tuileries,_le_Louvre,_et_la_rue_de_Rivoli,_vue_prise_du_Jardin_des_Tuileries.jpg))



9. *Most Austerlitz*, Christophe Civeton, lata dwudzieste XIX w.  
(Źródło: domena publiczna – <https://gallica.bnf.fr/ark:/12148/btv1b103036017?rk=21459;2>)



10. *Widok grobu cesarza Napoleona Bonaparte / w kościele Les Invalides / autorstwa Pana Visconti, Architekta Rządu / Paryż 1853*, Aubrun, Pierre Louis Hippolyte Destouches, 1853  
(Źródło: domena publiczna – <https://www.parismuseescollections.paris.fr/fr/musee-carnavalet/oeuvres/vue-du-tombeau-de-l-empereur-napoleon-bonaparte-dans-l-eglise-des-invalides>)

**Notka o autorze:**

**Mgr Kamil Szadkowski** – magister historii i archeologii, studia ukończone w Uniwersytecie Łódzkim odpowiednio w 2015 i 2017 r., od 2017 r. związany z Uniwersytetem Jagiellońskim (UJ), gdzie w ramach studiów doktoranckich na Wydziale Historycznym przygotowuje rozprawę doktorską dotyczącą dworu cesarskiego Napoleona, od 2020 r. asystent w Zakładzie Historii Powszechnej Nowoczesnej w Instytucie Historii UJ.

**Zainteresowania badawcze:** historia Francji ze szczególnym uwzględnieniem XIX stulecia, epoka napoleońska, a zwłaszcza postać Napoleona I i jego dwór, okres II Cesarstwa Francuskiego. Ponadto historia starożytnego Rzymu, średniowiecze powszechne i Polski, jak również historiografia polska i powszechna dotycząca Napoleona i jego epoki. Fascynują go także sylwetki wybitnych postaci na przestrzeni wieków.



kamil.szadkowski@doctoral.uj.edu.pl